Nr. 218. Dnia 3 Października 1872 r. Czwartek. Dnia 21 Września (3 Października) 1872

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Kandyda Męczennika.
Piątek: Ś. Franciszka Serafickiego.
Sobota: ŚŚ. Placydy i Flawji P.
Niedziela: *20 po Św. N. M. P. Różańc.*

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5
Zachód „ „ 5 „ 33
Długość dnia godzin 11 minut 28
Ubyło „ „ 5 „ 15.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedziałek: Ś. Justyny Panny.
Wtorek: Ś. Brygidy Wdowy.
Środa: Ś. Dyonizego Biskupa.
Czwartek: Franciszka Borg. W.

— Jutro, jako w pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki S. Józefa (wprost ulicy Królewskiej), solenna Wotywa miejscowego bractwa Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 264 wydanym, zamieszczono*: Z uwagi na konieczność bezzwłocznej pomocy za ukazaniem się pierwszych oznak cholery i w celu niedopuszczenia rozwinięcia się tej choroby pomiędzy niższymi stopniami powierzonej mi Policji i ich rodzinami, uznałem za konieczne, zaopatrzyć komendy policyjne apteczkami podręcznemi—z lekarstwami od cholery, a mianowicie: 1) Dla 9-u cyrkułów policyjnych—9 apteczek. 2) Dla 5-u części Straży Ogniowej—5 apteczek. Dla oddziału rezerwowego 1 apteczkę. Zarządziwszy przez Urząd Lekarski przysposobienie w tym celu odpowiedniej ilości rzeczonych apteczek, polecam Naczelnikom komend, niezwłocznie nabyć takowe - za pośrednictwem Urzędu Lekarskiego. Wydatek ten dopełnić z summy ekonomicznej każdej komendy. Apteczki wspomnione powinny zostawać pod bezpośredniem zawiadywaniem starszych Oficerów, których obowiązkiem będzie upominać niższych stopni, aby natychmiast po doznaniu pierwszych symptomatów słabości, jako to: mdłości, bolu żołądka i t p., żądali pomocy lekarskiej. Jednocześnie polecam Dyrektorowi Zarządu, nabyć z urzędu Lekarskiego—na rachunek summ kancelaryjnych—po jednej apteczce: 1) Dla zarządu mojego—pod zawiadywanie egzekutora. 2) Dla aresztu policyjnego—pod zawiadywanie nadzorcy tegoż. 3) Dla oddziału Policyjno-Lekarskiego—pod zawiadywanie Kommissarza. (G. P.)

— *Okólnik zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych do gubernatorów* (z 8 września 1872 roku Nr 157).

Zarządzający ministerstwem spraw zagranicznicznych zakomunikował mi, dla wydania właściwych rozporządzeń, kopję noty swojej do sprawującego interesa Najjaśniejszego Cesarza Niemieckiego, Króla Pruskiego, wymienionej w St. Petersburgu 18/19 sierpnia roku bieżącego, za porozumieniem się obu rządów i za Najwyższem zezwoleniem, w przedmiocie porządku ekstradycji obustronnych poddanych, powrót których do ojczyzny będzie uznany za konieczny z powodu nieposiadania środków do życia, włóczęgostwa lub nieposiadania paszportu.

Porządek ten jest następujący:

1. Russcy poddani znajdujący się w posiadłościach pruskich, a którzy są rodem lub pochodzenia z dziesięciu gubernji leżących nad Wisłą i wpadającemi do niej rzekami (warszawskiej, radomskiej, kieleckiej, siedleckiej, lubelskiej, petrokowskiej, kaliszskiej, płockiej, łomżyńskiej i suwałkskiej), oraz z gubernji kowieńskiej i kurlandzkiej, również i pruscy poddani przebywający w 12 wyżej wymienionych gubernjach, będą ekstradowani z wyżej wyłuszczonych powodów, w skutku bezpośredniej korespondencji pruskich władz nadgranicznych (landratów) z naczelnikami ruskich powiatów nadgranicznych, działających w charakterze komisarzy granicznych.

O osobie podlegającej ekstradycji, będzie przedwstępnie komunikowane w Prusach—landratowi, a w Rossji naczelnikowi właściwego powiatu, w granicach którego ma nastąpić przyjęcie, a ten ostatni po rozważeniu okoliczności i rozpatrzeniu papierów, oznajmia przystanie na przyjęcie ekstradowanej osoby we wskazanem miejscu.

2. Jeżeli osoba podlegająca ekstradycji ma należyte lub z upłynionym nie więcej nad jeden rok terminem papiery, to poprzednie skomunikowanie się pomiędzy landratem a naczelnikiem powiatu nie jest wymagane. Landrat i naczelnik powiatu obowiązani są przyjąć ekstradującą się osobę bez dalszych formalności, aby tylko jej papiery niewątpliwie przeświadczały o jej urodzeniu i pochodzeniu, i nie wzbudzały wątpliwości co do ich oryginalności.

3. Najbliższe komory graniczne będą stanowiły miejsca, gdzie powinny się odbywać ekstradycja i przyjęcie osoby ekstradującej się.

4. Korespondencja drogą dyplomatyczną będzie odbywała się co do wszystkich russkich poddanych, którzy są rodem lub pochodzenia nie z pomienionych 12-u gubernji, również jak co do pruskich poddanych, przebywających w pozostałej części Cesarstwa Rossyjskiego, obrócz tych gubernji.

5. Oba rządy wydadzą bezwłocznie właściwe rozporządzenia co do polecenia odpowiednim władzom wykonania niniejszych przepisów i okazania wszelkich możliwych ulg przy ich zastosowaniu.

6. Niniejsza umowa będzie miała moc w ciągu dwóch lat, licząc od dnia wymiany tej noty. Po upływie tego terminu, oba rządy pozostawiają sobie prawo zrzeczenia się takowej, tak, że pozostanie ona w swej mocy dopóty, póki nie nastąpi wymówienie o ustaniu jej działania.

Zawiadamiając o tem jw. pana, mam zaszczyt najuprzejmiej prosić o przyjęcie tych przepisów do zastosowania i właściwego, w czem będzie należało, wykonania. (D. W.)

— *Bank Polski* w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu o Komisyi Likwidacyjnej z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. na mocy którego upłynione kupony od listów likwidacyjnych w razie niezgłoszenia się po ich zrealizowanie, wedle zasad o przedawnieniu, po upływie pięciu lat, ulegają zniszczeniu, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że kupony 5° od wspomnionych listów likwidacyjnych z terminem 19 Listopada (1 Grudnia) 1867 r. wymieniane będą na gotowiznę w Kassie Banku tylko do dnia 19 Listopada (1 Grudnia) bieżącego 1872 r., po upływie ktorego to terminu, uważane będą za wycofane z obiegu i żadnej wartości nie mające. — Vice Prezes Banku (podpisano) *Baumgarten.* Naczelnik Kancelaryi J. *Makulec.*

— Q— Józef Unger wpadł na dobrą myśl. Powiedział sobie: „Trzeba wydać coś humorystycznego, jakoś ludziska tego pragną."

Ale niesporo mu szło szukać tego humoru około siebie, ten i ów nastręczał się z tytułem, rzeczy nie było.

Więc wydawca „Tygodnika Illustrowanego," który pamięta dawniejsze czasy, potrząsał głową mówiąc:

— Hej mój miły Boże, żeby ten poczciwy Wilkoński żył jeszcze, tożby on mi wypalił tomik, że aż by się iskry sypały.

A rozważając tak i ubolewając że jedni pomarli a drudzy oniemieli, nagle wpadł na myśl:

„A dla czegoby też nie zrobić nowego wydania „Ramot i Ramotek?" Tamte się już rozeszły, w handlu księgarskim ich nie ma, a dalibóg to dobry pieniądz ze szczerego metalu, szkoda żeby wychodził z obiegu.

Tem bardziej że „Ramotki" jak nie może nadają się do illustracji; Kostrzewski zaś jakby stworzony do tego; to Wilkoński ołówkowy. Drzeworytników mam podostatkiem, czytelników „Tygodnika Illustrowanego" wartoby zachęcić jakimś małym benefiskiem... doprawdy wartoby spróbować."

I spróbował, i pierwszy tom „Ramot i Ramotek" Wilkońskiego z illustracjami Kostrzewskiego wyszedł już na świat a dalsze są zapowiedziane i wkrótce się ukażą.

Powtarzamy, myśl dobra, bo Wilkoński to także jeszcze król humorystów u nas.

Są tacy którzy czytali go już i zapomnieli, po troszę są i tacy którzy go nie czytali wcale i ze słyszenia tylko wiedzą o słynnym ramotkarzu, wartoby jednym odnowić znajomość, a drugim zabrać ją na dobre. Dalipan nie zawadzi, bo oprócz zabawy i korzyści się cóś zaczerpie. Śmiech Wilkońskiego nie był próżnym dźwiękiem, wiedział on w co uderzać. A uderzał śmiało i stanowczo.

Nie jedno zaś z tych zboczeń przeciwko którym on występował, trwa dotychczas w najlepsze, więc ponowić atak zawsze będzie na czasie.

Wiadomości miejscowe.

═ *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 13 (25) września r. b. Nr. 3648, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy jak następuje: — Emilja Krzyżanowska Nr. 269 Freta, rs. 4,500, Ber Wolf Mendelsohn Nr. 1373 Marszałkowska, rs. 25,000, Marja Kaczorowska Nr. 683 Leszno, rs. 5,000, Jan Liedtke Nr. 1134 Żelazna, Henryk Liedtke Nr. 699*C* Leszno i Władysław Rozmanith Nr. 837 Ogrodowa, razem rs. 45,000.

═ Wykaz liczebny wypadków cholerycznych w Warszawie: dnia 1 października pozostawało chorych 12; w ciągu doby od 1 do 2 października zachorowało 7, wyzdrowiał 1, zmarło 2, pozostaje w leczeniu 16. Razem od ukazania się pierwszego wypadku cholery t. j. od 5 września, zachorowało 46, wyzdrowiało 7, umarło 28.

W wojskach garnizonu warszawskiego dnia 2 października zachorował 1, umarło 3, pozostaje w leczeniu 14.

(Art. nad.)—*Szanowny Redaktorze!* Do zamieszczonego w „Kurjerze" z d. 30-go września rozkazu policji wykonawczej, dotyczącego desinfekcji chorych na cholerę, ich sukien, bielizny etc., racz przyjąć tych słów kilka dla wyjaśnienia rzeczy.

Desinfekcja t. j. odwietrzanie osób i przedmiotów zarazą dotkniętych, za pomocą kwasu karbolowego etc, jest arcy ważną i niezbędną, z któregoto powodu wykonanie powyższego rozkazu musi być zbawiennem w porze grassującej epidemji. Wszelako niech mi wolno będzie przypomnieć, że ważniejszem i korzystniejszem jeszcze od desinfekcji chorych i miejsc w których przebywa choleryczny, będzie usiłowanie i praca w celu *zapobieżenia wywiązaniu się cholery* a przynajmniej *rozszerzeniu się* jej w charakterze epidemicznym.

Dla zrozumienia i ocenienia takiej pracy, należy zastanowić się nad naturą choroby.

Istotą cholery najprawdopodobniejszą, raczej pewną (o ile pewność można mieć w nauce lekarskiej), jest obecność *tworów roślinnych pasożytnych* (zbliżonych do gatunku Zoogloen Termo i Leptothrix), które pod wpływem pomyślnych dla ich bytu warunków, rozmnażają się z niepojętą szybkością i w nieprzeliczonej ilości zamieszkują organizm ludzki i wywołują swoją obecnością a może i nieznanym sposobem chemicznym, przypadłości cholerze właściwe. Żyjątka te (nadzwyczajnej małości, a pod mikroskopem widzialne) przechowują się głównie w przewodzie pokarmowym (w wypróżnieniach), dokąd dochodzą z powietrza, a rozmnażają się najbardziej w gnijących właśnie wypróżnieniach cholerycznych, zkąd rozszerzają się wszędzie i zajmują najłatwiej suknie wełniane.

Z tego wypada, że głównem, może *jedynem staraniem* być winno *zapobiegac rozmnażaniu się rzeczonych żyjątek, przez niszczenie materji* w których one się przechowują i wszelkimi sposobami *oczyszczać powietrze*, w którem one nagromadzać się mogą.

Do tego właśnie służyć ma zalecana przez władzę desinfekcja, która jak liczne doświadczenia uczą, zadanie to spełnia w zupełności, bądź to przez niszczenie bezpośrednie zaraźliwych tworów, bądź też przez uchylenie warunków sprzyjających rozmnażaniu się tychże.

Oprócz kwasu karbolowego, posiadają zapewne tę własność także inne ciała, które niszczą odrażające odory zgnilizny (np. chlorek wapna, siarkan żelaza etc.), albowiem sprawa gnicia, trupieszenia i rozkładu istot organicznych wszelkiego rodzaju, polega również na obecności tworów roślinnych pasożytnych, nieprzyjemna woń zatem jest następstwem a może produktem rojenia się, że tak powiem, tych żyjątek.

Jeżeli czynność władzy policyjno-sanitarnej zmierzać ma głównie ku zniszczeniu gniazda czyli ogniwa zarazy cholerycznej, chodzi o to przedewszystkiem jakim sposobem przeprowadzić *wykonanie przepisów* odpowiednich. Same nakazy, odwoływania się do rozsądku i dobrej chęci ludności, zdaniem mojem, nie odniosą pożądanego skutku przy zakorzenionych przymiotach: lekkomyślności, lenistwa i niedbalstwa.

W obec grożącego niebezpieczeństwa ogólnej i tak ciężkiej klęski, jaką jest epidemja cholery, należałoby, aby władza, tak troskliwie czuwająca nad zdrowiem ogółu, ujęła sprawę w własne ręce i za pomocą organów rządowych przeprowadziła desinfekcję. Zdawałoby się mnie najskuteczniejszem, żeby, tak jak polewanie i oczyszczanie ulic, desinfekcja domów odbywała się pod bezpośredniem czuwaniem stójkowych i rewirowych, trzeba *zmuszać stróżów* domu (albo oddzielne do tego indiwidua), *iżby w obec stójkowych i rządców albo właścicieli, wlewali do wychodków kwas karbolowy w odpowiedniej ilości i to codziennie*, przytem zagrozić rządcom pod utratą posady z urzędu, właścicielom pod surową karą pieniężną, jeżeli czynność ta dokładnie i należycie spełnioną nie będzie; taką samą karę wymierzyć za zaniedbanie doniesienia organom władzy o wypadku cholery w każdym domu.

Szczególną nadto zwrócić potrzeba uwagę na wychodki w piwiarniach, restauracjach, hotelach, koszarach, szkołach, gimnazjach, urzędach, w prywatnych zakładach naukowych, fabrykach, warsztatach etc. i po ulicach odległych, ciasnych, brudnych, gdzie przeważnie mieszka ludność biedniejsza. Mamy straż pożarną doskonale uorganizowaną, która nas chroni od klęski pożaru, niech podobnie będzie urządzoną straż choleryczna, a nieszczęście epidemji stanowczo od nas odwróconem będzie. Dr. *Łuczkiewicz.*

═ Towarzystwo muzyczne po kilkomiesięcznym odpoczynku wczoraj dało znak życia urządziwszy wieczór muzyczny. Program ułożono bardzo piękny, mimo to stosunkowo nie wiele zebrało się osób. Liczniejszemu zebraniu przeszkodziła w części „Epidemia" w Teatrze Wielkim, w części zaś inna okoliczność.

Ponieważ wieczór wczorajszy rozpoczynał drugie półrocze, przychodzący przeto nań członkowie Towarzystwa, musieli opłacać składkę trzyrublową Trzy

rubie za pierwszy koncert a późniejsze wieczory i zebrania bezpłatne, tak sobie tłumaczył niejeden członek Towarzystwa zwłaszcza posiadający liczną rodzinę, odmówił sobie przyjemności znajdowania się na koncercie.

Z programu najbardziej się podobały kwintet Mozarta na dwoje skrzypiec, klarynet altówkę i wiolonczellę odegrany z wybornem cieniowaniem przez pp. Górskiego, Jędrzejewskiego, Philippa, Noskowskiego i Goebelta oraz Barkarella Spohra, najeżony trudnościami Taniec Węgierski Brahmsa w układzie Joachima, odegrane na skrzypcach przez p. Górskiego.

= Przed niedawnym czasem podaliśmy wiadomość o działaniach Rady Dobroczynności Publicznej Gubernji Warszawskiej zaczerpnięte z wydrukowanego szczegółowego sprawozdania tej Rady.

W sprawozdaniu tem pomiędzy innemi zamieszczono, że ponieważ zakłady dobroczynne odzyskując kapitały z prywatnych hypotek zmuszone są oddać je do banku na procent 4%, czyli niższy od dotychczas pobieranego, instytucje owe są więc narażone na straty. Otóż Rada Dobroczynności Publicznej Gubernji Warszawskiej wyjednała dla siebie upoważnienie władzy wyższej, by wycofane z hypotek kapitały zamieniać na listy likwidacyjne Królestwa Polskiego i te dopiero składać w banku. Tym sposobem procent od lokowanych w nim kapitałów wzrośnie do 6 i więcej od sta, i uchroni od wszelkich strat. Idzie o to by i inne Rady Gubernjalne wyjednały dla siebie podobne upoważnienie. Tymczasem o ile wiemy, dotychczas nie zrobiły jeszcze żadnego w tym przedmiocie przedstawienia Rady Dobroczynne w gubernjach: Lubelskiej, Łomżyńskiej, Suwałkskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Piotrkowskiej i Kaliskiej, w ogóle w 7 gubernjach. W interesie zakładów dobroczynnych słąpe posiadających środki dla których 2 lub 3 procenta od kapitałów stanowi znaczne stosunkowo summy, należałoby pospieszyć z odpowiedniem przedstawieniem, które zresztą nie długo czekać będzie zatwierdzenia, ponieważ idzie o rzecz wprowadzorą już w granicach gubernji warszawskiej.

= W kółku teatralnem krąży pogłoska, że dyrekcja zamierza dać spektakl na benefis rodziny po Moniuszce pozostałej. Ma na nim być wystawioną „Halka.“ Jeżeli to jest prawdą, to byłby jeszcze jednym więcej dowodem troskliwości i pieczołowitości dyrekcji o los osieroconej po zasłużonym dyrektorze rodziny. Ale w takim razie czy by nie trafniej było wznowić „Straszny dwór,“ któryby swą nowością nieochybnie liczną zwabił publiczność. Byłby to ze strony dyrekcji dar prawdziwie wspaniały.

= Na korytarzu hotelu znajdującego się obok jednej ze stacji kolei żelaznej War. Wied. przechadzała się wielkiemi krokami żydówka, trzymając w ręku klucz.

Zwróciło to uwagę jednego z podróżnych i zapytał owej starozakonnej, odbywającej z powagą ciągłą przechadzkę tam i na powrót, na kogo tak wartuje.

— A ja pilnuję panienek, odpowiedziała zapytana,

— Jakich panienek. —

— Bo tutaj za interesami przyjechała pani***...owa i wyszła na miasto, a że przywiozła ze sobą trzy córeczki, zamknęła je w numerze, żeby nie wychodziły, mnie zaś oddała klucz, rozkazawszy ich pilnować

Dziwny zaprawdę sposób pojmowania dozoru domowego.

— (*Art. nad.*) Pan K. Mondschein niemiłosiernie nagrzeszył w korrespondencji zamieszczonej w Kurjerze Codziennym z dnia 14 (26) z. m. i tak:

1) Znowu oblicza swoją plombę na ½ k. a uparcie przemilcza o potrzebnej do tejże plomby ramce, która podług własnych słów wynalazcy, 60 k. kosztuje. Ramek takich na pierwsze potrzeby należałoby sprawić 5—6000 szt., nie mówiąc już o narzędziach do obsługi plomb pana M. potrzebnych.

2) Pan M. w przeddzień napisania swego artykułu zgłosił się do mnie osobiście, wizyta jego trwała uparcie całą godzinę. Pan M. nie dał się przekonać że droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Bydgoska nowych plomb nie potrzebuje, gdyż dzisiejsze są pewne tanie i łatwe w obsłudze. Więc mylnie twierdzi jakoby się uchylono od dania mu odpowiedzi.

3) Pan M. przekręca samowolnie zdania mego artykułu, twierdząc, że we wzmiance o spajaniu jego plomby na cynę lub mosiądz, miałem na celu wykazać różnicę ceny tych dwóch metali. Chciejże pan zrozumieć, że plomba spojona na cynę da się łatwo rozebrać przez nagrzanie jej kolbą, czego mosiądz nie dopuści.

4) Pan M. korzysta z ogromną dozą złej woli z pomyłki zecera Kurjera Warszawskiego, który w artykule moim wyrazy „do przetopienia z ramkami“ zmienił na wyrazy „do przetopienia z zamkami“ mówię z ogromną dozą złej woli, bo jeszcze d. 13 (25) b. m. nieporozumienie to panu M. wyjaśniłem, nb. w przytomności dwóch innych osób.

Racz przeto Szanowny Redaktorze sprostować przez pismo twoje pomyłkę zecera, t j. upoważnić tem samem pana M. aby wyznaczone z taką pewnością siebie 1500 rs. premium, uważać raczył za niebyłe.

Jeżeli jeszcze i teraz pan M. nie da się przekonać, odsyłam go z plombą do Zarządu drogi Terespolskiej, gdzie się nie uchylą od wyrzeczenia bezstronnego sądu.

Inne zdania artykułu pana M. niewarte objaśnień, więcej godne przebaczenia jako wypowiedziane w gorączce nadmiaru miłości własnej, która dla dopięcia zamierzonego celu nie przebiera w środkach.—*S. P.*

= Przed kilku tygodniami pewne małżeństwo pp. K. w bardzo niezamożnym znajdujące się stanie, ale oczekujące wypłaty należnej mu summy spadkowej, wynoszącej parę tysięcy złotych, układało rozmaite plany na przyszłość. Pomiędzy innemi postanowiono wziąć los na loterji. Jakby na poparcie tych zamiarów pani domu śniło się, że matka męża kazała jej wziąć los Nr 10255. Po obudzeniu się i zrewidowaniu kassy pokazało się, że na loterję pieniędzy nie ma i że losu nie będzie za co kupić. Pani K. zapisała sobie tylko numer, aby przekonać się później w tabelkach, czy sen dobrze wróżył, nie wspominając zresztą o niczem przed mężem. Obecnie pan K. odebrał właśnie spodziewaną summę, zaspokoiwszy więc zaciągnięte długi, postanowił w tajemnicy przed żoną wziąć dla niej los loteryjny. Jakoż udał się do kollektora i wyciągnął pierwszy lepszy numer. Po przyniesieniu do domu pokazało się, że numer losu jest 10255. Szczególniejszy to zaprawdę zbieg okoliczności.

= Na scenie teatru Wielkiego obecnie odbywają się przygotowania do wystawienia nowej opery skomponowanej przez p. Ludwika Grossmana p. t. „Duch Wojewody“.

= Po ukończeniu przedstawień w Teatrze letnim, Ogród Saski od dnia 1 go b. m. zamykanym jest na pociechę służby ogrodowej, a na wielki smutek amatorów romantycznych wrażeń, o godzinie 8 wieczorem.

= Panna Julja Pistor artistka, znana u nas z wystąpień koncertowych, przybyła do Warszawy. Panna Pistor należy do składu orkiestry Straussa, pracującej stale w Wiedniu.

= W dniu onegdajszym na cmentarzu powązkowskim pogrzebano 22 dzieci.

= W Saskim ogrodzie, na drodze idącej w ukośnym kierunku od bramy będącej wprost ulicy Marszałkowskiej, ku głównej alei, czynią przygotowania w celu podniesienia i zrównania tejże drogi.

= Już się pojawia awangarda przyszłorocznych Kalendarzy. Pan Cotty wydał Kalendarz astronomiczno-ziemiański i Kalendarz domowy i gospodarski. Dwie te Publikacje zaliczyć można zaledwie do kalendarzy trzeciego gatunku, nie ma bowiem w ich układzie myśli przewodniej i artykułów, któreby mogły przynieść odpowiednią korzyść czytelnikowi. W obu książkach za to, znajduje się obfitość starych facecji i robót rymarskich. Wydanie Kalendarza astronomicznego jest dość staranne.

= Numer 9ty czasopisma: „Zwiastun Ewangeliczny“, nadesłany został z Cieszyna dla tutejszych prenumeratorów.

= Dziś opuścił prassę pierwszy numer pisma specjalnego przemysłowego p. n. „Piwowarstwo, gorzelnictwo i cukrownictwo,“ wychodzącego pod redakcją p. Wacława Holewińskiego Mag. nauk przyrodzonych.

= Powietrze od dwóch dni znacznie się ociepliło. Mamy też już drugie z rzędu w roku bieżącym babskie lato.

= Dzisiaj w Teatrze Rozmaitości 14-sty występ p. Bendy w komedji p. n. „Miód Kasztelański.“ Pan Benda ma jeszcze po wieczorze dzisiejszym wystąpić 6 razy na tutejszej scenie.

= Przekład poematu Goetego „Herman i Dorota“ wyszedł w ozdobnem wydaniu. Zdobią go bardzo starannie wykonane illustracje z rysunków Tegazza.

Książka ta może posłużyć za ozdobę każdego salonu. Tłomaczenia dopełnił pan Ludwik Jenike; odznacza się ono wielką sumiennością w odwzorowaniu piękności i zalet oryginału, oraz bardzo starannym wierszem miarowym. Książka ta jest do nabycia w księgarni Ungra i Banarskiego (dawniej Kaufmana).

— (*Art. nad*). — Z zadziwieniem przeczytałem w „Kurjerze Codziennym“ Nr 216 wiadomość jakoby o usiłowaniu rabunku jednego z letnich mieszkań w Mokotowie, będących moją własnością. Po wybadaniu służących, przekonałem się tymczasem o czem innem zupełnie. Dwóch współzawodniczących o względy służącej zamknięci przez nią w komórce, po kilku godzinach w niej pobytu wyłamali drzwi dla wydostania się z niewoli, poczem usiłowali wejść do kuchni, widząc jednak światło w oknach porzucili swój zuchwały zamiar. Ani fortepian ani oświetlenie kilku pokoi nie odstraszyły mniemanych rabusiów, fortepianu bowiem w owem mieszkaniu nie ma wcale, a pokój jest jeden z przedpokojem. Dodać jeszcze trzeba, że pan zajmujący to mieszkanie posiada stosowne narzędzia obrony, nie potrzebował zatem doznawać żadnej obawy. *Fr. Szuster.*

= Wczoraj o godzinie trzy kwadranse na 10-tą wieczorem, z po nad domu Nr 114, przy ulicy Piwnej, nagle wybuchnął ogień. Ratuszowy oddział straży ogniowej wyruszył natychmiast, zwrócono go jednak z drogi, pokazało się bowiem, że przyczyną ognia było zapalenie się nagłe sadzy w kominie.

— Z rubli srebrem 15tu danych bezimiennie w zeszłym tygodniu do rozporządzenia Redakcj, udzielono dotychczas: dla K. rs. 4 kop: 15, dla S. rs. 2, dla B. rs. 1 kop: 65 i dla Z. rs. 2.

— W d. onegd. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 949; w Teatrze Rozmaitości 376.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kob. —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: męż. 10, kob. 10, dzieci 22, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. —, kob. —, dzieci —; na cment. starozak. męż. 2, kob. 2, dzieci —.

— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 717; wyjechało 624. (G. P.)

— W dniu onegdajszym w cyrkule Wolskim, w domu pod No 17 przy ulicy Krochmalnej, Janowi Włodarskiemu stróżowi domu, przy rąbaniu drzewa, przypadkowo wypadła siekiera i skaleczyła tył głowy siedzącej w blizkości 8 letniej Bajli Szmulewicz, którą po udzieleniu pomocy lekarskiej odesłano do szpitala. (G. P.)

= W „St. Petersb. Wiedom.“ czytamy: „W niektórych pismach petersburgskich ogłaszano, jakoby dla rodziny zmarłego Moniuszki wyznaczoną została pensja roczna w ilości 2000 rubli. Pogłoska ta okazała się fałszywą. Rzeczywiście rodzina ta otrzymywać będzie czwartą część emerytury nieboszczyka t. j. 225 rubli. Widoczną jest rzeczą, że wsparcie to jest zbyt szczupłem, a tymczasem subskrypcja na korzyść rodziny jego nadzwyczaj słabo postępuje i to nie tylko u nas, lecz, jak słychać, i w Królestwie Polskiem. Że u nas postępuje słabo, to rzecz naturalna. My znamy Moniuszkę tylko jako kompozytora i dla nas przyjemniej wysłuchać „Halkę“ za półtora rubla, niż te półtora rubla ofiarować na wsparcie pozostałej po kompozytorze rodziny. Lecz niepowodzenie subskrypcji w Królestwie Polskiem jest niepojęte. On tam mieszkał, tam go znano jako człowieka, on tam pozostawił głębokie ślady współczucia dla ludzkości i tak zbawiennej działalności. Dość wspomnieć, że corocznie organizował koncerty na korzyść niezamożnych studentów, niebędących w stanie składać opłaty za słuchanie lekcji w uniwersytecie i rzadko który z tych koncertów przynosił mniej niż 2000 rubli czystego dochodu. Ilużniezamożnym młodzieńcom otworzył on wstęp do oświaty i do dalszego rozwoju!...“

† Dnia jutrzejszego, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka **Szpanowskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11tej z rana, Wotywa żałobna, na którą pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9737—

† Jutro t. j. w piątek dnia 4 go października, jako w dniu Imienin ś. p. Franciszka **Brenert** b. Aptekarza, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Śgo Aleksandra o godzinie 10-tej z rana, na którą pozostała siostra, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. —9719—

† Ś. p. Kazimierz **Skrodzki** młodzieniec 25-cioletni, syn Ludwika i Anny z Pomianowskich, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 23 września r. b. zakończył życie we wsi Wilczyskach w gubernii Siedleckiej i tam pochowany został. Stroskani rodzice brat i siostra zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Mszą Ś-tą Żałobną odprawić się mającą w następującą sobotę, t. j. dnia 5 października r. b. o godzinie 10-tej zrana, w kościle Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —9724—

† Ś. p. Wilhelm **Deinert** Majster Rękawiczniczy i Obywatel, po długiej i ciężkiej słabości życie zakończył przeżywszy lat 43. Pozostała żona z 5 giem nieletnich dzieci, oraz matka zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m. w piątek o godzinie 4 tej po południu z kaplicy Ewangelicko Augsburgskiej na cmentarz tegoż wyznania. —9625—

† W dniu 18 z. m., w Uniejowie, zasnęła w Bogu, ś. p. Marja z Gustowskich **Pieczyńska**, w wieku lat 90. Skon sędziwej niewiasty, okrył żałobą liczne grono dzieci, wnuków i prawnuków, dla których zmarła matka i babka, była bożyszczem na ziemi.— Spokój Jej duszy. —9744—

† Zmarli w Lublinie: Piotr **Plewiński** i Władysław **Kowalski**.

⚭ Dnia 3-go września r. b. w kościele parafialnym Wyłkowyskim pobłogosławiony został przez miejcowego, Proboszcza JX Lewandowskiego związek małżeński między Stanisławem **Lalewiczem** synem obywatelskim a Walerją **Rode** córką byłego Radcy Gubernialnego Bogumiła i jego małżonki Wiktorji z Romanowskich. —9716—

⚭ Wczoraj w kościele Śgo Aleksandra, JX. Teofil Matuszewski, Wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Karolem **Paszkowskim**, a panną Kazimierą **Malinowską**.

— *Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.*— W odbytem, w dniu 19 Września (1 Października) 1872 roku, piątem ciągnieniu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowone zostały:

Akcje po Rs. 1000: Nr Nr 2791/800, 6721/30, 12621/30, 15051/60, 17541/50, 25541/50, 38021/30, 43151/60.

Akcje po Rs. 100: Nr Nr 46323, 46688, 47540, 47763, 48232, 49181, 49187, 50,204, 50536, 51,702.

Obligacje po Rs. 1000: Nr Nr 7951/60, 11491/500, 11551/60, 22701/10, 25761/70, 30211/20, 32791/800.

Obligacje po Rs. 100: Nr Nr 37892, 38007, 38157, 38550, 38805, 39106, 41388, 41674, 41962, 43732, 44046, 44355, 44461, 44692, 44785, 45207, 45889, 46713, 47139, 49179, 49642.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 października) 1872 roku. Wypłaty dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne; nadto Filja Banku Handlowego Warszawskiego w Petersburgu. Należność płaconą będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych Akcji otrzymują w miejsce tychże, Akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje, winny być zaopatrzone 8-miu a Obligacje 7-miu kuponami procentowemi, t. j. od włącznie Kwietniowego 1873 roku. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dywidendowych t. j. od włącznie kuponu dywidendowego płatnego w roku 1873.

Z Akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały.

1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1868 roku.

Obligacja na rs. 100 Nr 43,124,

która winna być zwróconą z 15 tu kuponami procentowemi.

2) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1869 r.

Akcje po rs. 100 NN. 47,530, 49,675,

Obligacja na rs. 1,000 NN. 5,531/5,540,

Akcje z drugiego losowania winny być zwrócone z 14 tu a Obligacja z 13-tu kuponami procentowemi.

3) z losowania w dniu 19 września (1 października) 1870 r.

Akcje na rs. 1000 Nr 28941/50,

Akcje po rs. 100 Nr Nr 48802, 50919.

Obligacje po rs. 100 Nr Nr 38354, 41621, 42893, 43766, 45133, 48217.

Akcje z trzeciego ciągnienia winny być zwrócone z 12 tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowemi

4) z losowania w dniu 20 września (2 października). 1871 r.

Akcje po rs. 1000 Nr Nr 5461/70, 10861/70, 18491/500, 21041/50, 23861/70, 29581/90.

Akcje po rs. 100 Nr Nr 46006, 47222, 49640, 49666.

Obligacje po rs. 1000 Nr Nr 5841/50, 15681/90, 36981/90.

Obligacje po rs. 100 Nr Nr 42171, 42819, 43085, 43284, 44273, 44282, 44751, 45302, 45751, 46063, 46840, 49650.

Akcje wylosowane w 4 tem ciągnieniu z 1871 roku, winny być opatrzone 10 ciu, a Obligacje 9-ciu kuponami bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 15 kuponów dywidendowych.

W razie braku kuponu procentowego wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za Akcję lub Obligacją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odciętą zostanie od Akcji pożytkowych, wydać się mających.

w Warszawie dnia 19 września (1 października) 1872 roku.

(1—3) —9691— **Rada Zarządzająca**

Przegląd polityczny.

Pozycja wytworzona biskupowi warmińskiemu przez rząd pruski staje się coraz dziwniejszą. Zanim wiadomy był tekst reskryptu pana Falcka, można było przypuszczać, że wstrzymanie wypłaty uposażenia biskupiego ciągnie za sobą i pozbawienie go roli urzędnika publicznego. Loicznie biorąc trudno było przypuścić ażeby rząd mógł pozostawiać urzędnika na jego stanowisku, odebrawszy mu uposażenie do tego stanowiska przywiązane. A jednak tego właśnie anormalnego środka chwycono się względem biskupa warmińskiego, który może prawnie wypełniać obowiązki biskupa nie pobierając płacy przyznawanej mu dotychczas przez państwo. Prasa liberalna berlińska aprobuje w zasadzie środek przedsięwzięty przez rząd, ale przyznaje, że może on wywołać liczne zarzuty. Wspominaliśmy już wczoraj, że ministerjum dla tego tylko pozostawiło tymczasowo biskupa na jego prawnem stanowisku, ażeby uniknąć przerwy jakaby się nagle okazała w zarządzie aktami cywilnemi. Wolno jednak zapytać, dla czego nie zaczekano aż do chwili w której luka ta naturalnie by się wypełniła w skutek wprowadzenia małżeństwa cywilnego? Widocznie nie było nic tak naglącego, skoro zatargi z prałatem trwają już od pół roku, a w ciągu tego czasu nie wydarzyło się nic takiego coby rozstrzygnięcie uczyniło konieczniejszem aniżeli w marcu? Zresztą pytanie coby począł rząd gdyby biskup odmówił dalszego pełnienia swoich obowiązków. Do drogi przymusu rząd nie mógłby się uciec. Dziennik „Germania“ daje do zrozumienia, że Mgr. Krementz będzie pełnił swoje obowiązki tak jak dawniej, ale pozwie skarb przed sądy o wypłatę należnej mu pensji. Byłby to proces nader ciekawy. Dziennik ultra-montański dodaje, że pastor protestancki w Lippspringe, który tak samo jak biskup katolicki rzucił rodzaj ekskomuniki na jednego z członków swej parafji, prawdopodobnie będzie również pozbawiony uposażenia. W ogóle rząd pruski może łatwo znaleźć się w kłopotliwem położeniu przez to tylko, że przed rozpoczęciem kroków przeciwko Mgrowi Krementzowi nie czekał prawnego rozstrzygnięcia różnych kwestji stanowiących przedmiot sporu między władzą świecką a władzami duchownemi.

Z telegramów dowiadujemy się, że komisja budżetowa delegacji austrjackiej Rady państwa odmówiła ministrowi wojny czterech miljonów florenów, żądanych przez niego w celu doprowadzenia do lat trzech czynnej służby pod sztandarami, t. j. do terminu zredukowanego obecnie do 26 lub 28 miesięcy z powodu niewystarczających zasobów budżetowych. Zdaje się że jenerał Kuhn nie myśli ze swego żądania uczynić kwestji gabinetowej; poprzestał on tylko na oświadczeniu, że gdyby Austrja wciągniętą została w wojnę, i gdyby ta wojna skończyła się nieszczęśliwie, w takim razie cała odpowiedzialność spadłaby na delegacje. P. Herbst odpowiedział, że po wyjaśnieniach pokojowych pana Andrassego, powiększenie czasu służby czynnej jest niepotrzebnem; p. Andrassy przyłączył się do swego kolegi i żądał również uchwalenia czterech miljonów, trzy lata bowiem służby czynnej wydają mu się niezbędnemi dla wykształcenia dobrych żołnierzy. Mimo to kredytu żądanego przez pana Kuhna, odmówiono. Przy rozprawach nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych, p. Rechbauer proponował zniesienie stanowiska ambasadora przy Watykanie; wniosek jego został odrzucony równie jak propozycja innego członka, występująca przeciwko wyznaczeniu funduszów na poselstwo w Teheranie; p. Andrassy dowodził stanowczo użyteczności tego stanowiska dla stosunków handlowych monarchji Austrjo-węgierskiej.

W chwili kiedy delegacje obradują nad budżetem wspólnym, Izba deputowanych węgierskich zajętą jest debatami adresowemi. Rozprawy te małe bardzo budzą zajęcie, wiadomo bowiem z góry, że projekt adresu frakcji deakistów, będący tylką parafrazą messażu królewskiego, będzie w końcu przyjęty. Projekt adresu lewicy umiarkowanej zredagowany przez panów Tiszę i Ghiczego, różni się od poprzedniego kilkoma zastrzeżeniami i uwagami krytycznemi nad administracją ministerjum Lonyaye.

Oddziały karlistowskie przyjęły znowu postawę zaczępną i to w sposób dający wiele do myślenia. Jenerał gubernator Katalonii uznał za stosowne stanąć osobiście na czele wojsk, występujących przeciwko oddziałowi Seballsa. Powstańcy zostali podobno w zupełności rozproszeni (tak przynajmniej opiewa telegram z Perpiguan). Ale rozprawa była gorąca, co dowodzi że pomimo kilkunastu klęsk zadanych przez wojska hiszpańskie, pomimo buletynów urzędowych z lekceważeniem się odzywających o powołaniu karlistów, ruch ten bynajmniej się nie skończył.

Z Konstantynopola donoszą, że spór kościelny w **Bulgarji** rozstrzygnięty został uchwałą koncyljum ekumenicznego, mocą której w przeszłą niedzielę ogłoszono z ambony kościół bulgarski za odszczepieńczy. Jeden tylko patrjarcha jerozolimski odmówił udziału w tem krańcowem postanowieniu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 30go.— Gambetta ogłosił mowę swoją w „Réveil du Dauphiné.“ Pomijając kilka punktów nic nie znaczących, tekst zgadza się z podanym przez „Corsaire.“ Z wyjątkiem dzienników rojalistowskich prassa tutejsza przyznaje, że mowa Gambetty wcale nie zawiera takich strasznych rzeczy jak się zdawało po nadejściu pierwszych wiadomości. „Bien public“ podziela ten pogląd, z ostatecznym sądem wstrzymuje się wszakże do chwili, kiedy „Rep. fr.“ ogłosi autentyczny tekst mowy.

Gambetta znajduje się od wczoraj w Thonon nad jeziorem genewskiem. Na pięciu parostatkach zjechało tam mnóstwo szwajcarów i sabaudczyków. Deputacje poprzedzone muzyką przybywały do Gambetty na place des Arts, skąd ex-dyktator kilkakrotnie do ludu przemawiał, wznosząc okrzyk z życzeniem godnego pożycia związku szwajcarskiego z rzecząpospolitą francuzką.

Dyktator wspomniał o wdzięczności Francji dla szwajcarów za gościnność okazaną żołnierzom francuzkim, łącząc z tem życzenie, aby Francja mogła sobie przyswoić szlachetne cnoty republikańskie Szwajcarji. Prezes stowarzyszenia alzacko-lotaryńskiego (francuzkiego) odpowiadał na jedną z mów Gambetty.

Paryż, 29-go.— W sprawozdaniu, które przesłał do Berlina hr. Arnim po kilko godzinnej rozmowie swojej z Thiersem, skonstatowane jest uprzejme, prawie serdeczne przyjęcie, jakie znalazł u prezydenta. Położenie skarbowe Francji, jest w wysokim stopniu zadawalającem, nie daje ono ani na chwilę wątpić o dobrej woli i możności Francji do zapłacenia kontrybucji wojennej. Od 28 czerwca, wpłynęło do kass państwa 1,250 miljonów franków. Hr. Arnim zepewnił Francję, wywiązując się z otrzymanego polecenia, że nie tylko same Niemcy, ale i wszystcy mężowie stanu i finansiści, starają się przyczyniać do ułatwienia bezprzykładnej w dziejach operacji finansowej i zapobiedz wszelkiemu przesileniu, jakieby nastąpić mogło.

Wiedeń 1 go.—Nowo-mianowany poseł spraw zagranicznych w Konstantynopolu Chalilbey, doręczył cesarzowi w Ischl pisma, które go odwołują z poselstwa. Słychać że cesarz ozdobił go orderem S-go Stefana wielkiego krzyża.

Peszt 30-go.—Rozprawy nad adresem (w Izbie niższej), Tryfunacz, Schwarz, Lukacz, Iranyi, z kolei zabierają głos. Dwaj pierwsi oświadczają, że przyjmują układ państwowy z Austrją. Iranyi wypowiedział nadzieję, że król udzieli dymissję dzisiejszemu gabinetowi. Delegacja przedlitawska zatwierdziła dziś kilką drobniejszych budżetów.

Lwów, 30-go.—Do sejmu wybrany Jasiński vice-prezydent miasta 1939 głosami. Hönigsmann otrzymał 1142, Czerkawski 14, Zbyszewski 8, Dobrzański I głos, Wybory odbyły się spokojnie. Wielka własność w Samborskiem wybrała Madejskiego.

Peszt 30-go. — Kommissja wojskowa w delegacji węgierskiej, przyjęła w zupełności projekt podwyższenia liczby wojsk na stopie pokoju. Kuhn oświadczył, że wraz z tem przyjęciem, reorganizacja armji, staje się faktem dokonanym i budżet dosięga normalnej swojej wysokości.

Darmsztadt 30-go.—Nowe prawo wyborcze utrzymuje wybory pośrednie dwustopniowe przez prawyborców i właściwych. Obieralność przywiązana jest do 25 roku życia. Wyborcą bezpośrednim, może być każdy obywatel. Szlachta utraca swe uprzywilejowane stanowisko, które pozwalało jej wybierać od siebie 6 deputowanych. Każdy deputowany otrzymuje mandat swój od całej ludności danego okręgu.

Sonderburg 30-go. — Dziś odbyło się poświęcenie pomników w Düppel i Arnkiel. Dowódzca korpusu IX v. Mannstein, w mowie swej wspomniał o waleczności Szlezwigo-holsztyńczyków i wyraził nadzieję, że węzły ich z Prussami i Niemcami, coraz bardziej zacieśniać się będą. Na zakończenie uroczystości krzyczano: „Vivat.“

Paryż 1-go.—Giełda była dziś z początku niepokojona bezzasadnemi wieściami o wysłaniu na wody greckie eskadry francuzkiej. W sferach rządowych przeciwnie zapewniają, że Francja nie myśli rozwiązywać sprawy Laurionu w sposób gwałtowny. Dziś lub jutro, ukaże się w „Monitorze“ (J. officiel?) sprawozdanie posła greckiego, które odejmie sprawie wszelki groźny charakter.

Peszt 1-go. — Madarasz postawił dziś w Izbie niższej wniosek, aby wyznaczyć kommissję, któraby niezależnie od istniejących już projektów adresu, podobny projekt wypracowała. Wniosek ten nakazano wydrukować i rozdać deputowanym. Madarasz za pobudkę do działania przyjmuje tę okoliczność, że projekt Simonyego pomimo radykalnego charakteru swego zgadza się na zasadę iż Węgry tylko w porozumieniu z Austrją, mogą zagraniczną politykę swoją prowadzić.

Lwów 1-go. — Wielka własność w okręgę żółkiewskim wybrała Głogowskiego, w Samborskim Madejskiego (adwokata lwowskiego) i Serwatowskiego (właściciela ziemskiego).

Perpignan 29-go.— Tysiąc piętset ludzi z wojsk rządowych zajęło miasto Puycerda. Karliści rzucili się w wąwóz położony przy samem mieście i zniknęli.

Madryt 29.— Kościół katolicki w Hiszpanji otrzymał 31 miljonów pesetas uposażenia rocznego. Z tego 27. miljonów przypadą na gminy, ktore opłacać mają proboszczów, koadjutorów i łożyć na potrzeby obrządku kościelnego.

Londyn 29go.— Z Peru donoszą, że nowy prezydent rzeczypospolitej zaprowadza usilnie reformy i oszczędność w wydatkach. Każdemu ministrowi dodano kol-

legium doradcze z najznakomiszych obywateli, bez względu na przekonania polityczne.

Konstantynopol 30go.— Sobór oekumeniczny ogłosił kościół bulgarski za odpadły od chrześcijaństwa. Uchwałę tej treści odczytano wczoraj w kościele Fanaru. Jeden tylko patryarcha Jerozolimy odmówił podpisu na manifeście.

Kairo 29go.— Firman regulujący następstwo tronu nadszedł tu już 17 b. m. Ogłoszenie jego wstrzymano do przybycia dodatkowego listu sułtana do wice-króla, który też doręczonym został przez mustafa-beya w dniu wczorajszym.

Bern 1-go.—Ksiądz Mermillod zaprotestował przeciwko postanowieniom rady stanu w Genewie. Oświadczył, że nie ustąpi i uważać się będzie za legalnie sprawującego urząd duchowny w swej parafji.

Konstantynopol 30-go.—Wczoraj Wielki wezyr odebrał Mahmudowi paszy order Anuncyaty i oddał go urzędownie posłowi włoskiemu Barbolani. Rada ministrów skazała Mahmuda na powrócenie państwu 100,000 liwrów(?)

Kronika zagraniczna.

⨯ W Krakowie zawalił się onegdaj wieczorem nowy budynek, przeznaczony na browar. Nie był jeszcze wykończonym i wielu robotników znajdowało się wpośród murów w chwili nieszczęśliwego wypadku. Liczne ofiary legły pod gruzami.

⨯ „Kunstverein“ wiedeński ogłasza, że na wystawie swojej posiada obecnie „najnowsze arcydzieło Matejki, wielki obraz historyczny.“ W objaśnieniu które dość niezrozumiale przedmiot obrazu charakteryzuje, mowa jest o oślepiającym przepychu barw i obraz otrzymuje nazwę najwspanialszego utworu Matejki.

⨯ W miasteczku Salo we Włoszech, liczącem 4,200 mieszkańców, znajduje się teatr, w którego widowni pomieścić się może 1,200 osób.

⨯ Offenbach skomponował nową buffę p. t. „Czarny Korsarz“ i dyryguje jej przedstawieniami w teatrze „an der Wien“ w Wiedniu. Zwolennicy muzyki wesołej, chwalą melodje nowej operetki.

⨯ Bilse obecnie gości w Lipsku i urządza swoje koncerta w sali hotelu Polskiego. Koncerta te miewają co wieczór licznych słuchaczów.

⨯ Najnowsze wiadomości przedstawiają Francję i zachodnię Niemcy aż po Elbę, pod względem zboża jak i kartofli za najlepiej uposażone.

⨯ Według ostatniego tegorocznego spisu ludności w Paryżu żyje, oprócz załogi wojskowej 1,849,380 dusz. W ciągu sześciu lat ostatnich ludność zmniejszyła się o 50,600 dusz.

⨯ W Meksyku pojawiło się nieznane tam dotąd czasopismo. Jestto tygodnik illustrowany p. t. Meksyk i jego okolice.

⨯ Czasopismo drezdeńskiego towarzystwa ochrony zwierząt, odpowiada na pytanie: ile kura jaj znieść może? w następujący sposób. Kura ma w swym jajniku okrągło biorąc 600 jajeczek, które rozwinąć i znieść może. Z tej liczby w pierwszym roku zniesie w najlepszym przypadku 20 jajek, w drugiem 120, w trzeciem 135, w czwartym 114, już zatem mniej, w następnych latach o 20 jaj mniej corocznie, a w dziesiątym roku najwyżej 10 sztuk. Kto chce tedy, żeby mu się koszta żywienia kury opłacały, nie powinien trzymać jej dłużej nad cztery lata.

DWA SNY.

Księżyc snuł swoją srebrzystą przędzę,
Patrząc się z chmury
Na ludzkie szczęście i ludzką nędzę,
Na las i góry....

* * *

Przez las, ścieżyną, szło sobie dwoje,
Cicho, powoli.
On ją w objęcia okolił swoje,
Senną, bez woli.

* * *

I las im śpiewał czarowne pieśni:
Kochać się trzeba!
Tyle tu szczęścia ile się prześni,
W drodze do nieba....

* * *

Kwiaty aż do łez z rosy się śmiały.
Słowik aż jęczał.....
Gdy *On* się patrzał w twarzyczkę białej,
I przed nią klęczał....

* * *

W rok potem— księżyc snuł srebrną przędzę
I gwiazdy lśniły,
Na ludzkie szczęście i ludzką nędzę,
I — dwie mogiły....

Miron.

— Tom I-szy Ramot i Ramotek Augusta Wilkońskiego w dniu 1-szym października r. b. wyszedł z druku i jest do nabycia, w Kantorze drukarni J. Ungra Nowolipki Nr 2406, (3) oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. - 9704—

Nakładem księgarni i składu nut muzycznych *Gustawa Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4), wyszły następujące kompozycje na fortepian: Ulubiony Mazur z operetty Wieczorna trwoga, przez Józefa Stefaniego cena kop. 22½, *Pastereczka z miłej włości,* śpiewka z operetty: Wieczorna trwoga, słowa i muzyka Józefa Stefaniego, cena kop. 15. Nabyć można we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. (1—1) —9677—

— Doktor Juljan **Weinberg**, wrócił z za granicy.

— Upoważniony przez Departament Medycyny instytut leczenia gimnastyką Stanisława **Majewskiego**, na Sewerynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, mianowicie: dotkniętych chorobami chronicznemi lub nieforemnością budowy: I-mo z terapji medycznej, blednice, nieprawidłowe perjody, początek do gruźlicy, osłabienie mięśni i nerwów, obstructia, porażenie, hipochondria, histeria, melancholia, przytępienie władzy umysłowej — Pląsowica (Taniec S-go Wita). II-do z terapji chirurgicznej: skrzywienie kręgosłupa ku jednej stronie, garb grzbietowy, garb lędzwiowy, garb żebrowy, pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie, nieforemność klatki piersiowej, skurczenia stawów u nóg i rąk i t. p. cierpienia ułomności organizmu ludzkiego. (12—12) —7811—

— Stanisław **B.duszyński** Sekretarz Komissji Rządowej Sprawidliwości, mianowany patronem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu z dniem 25 września otworzył w temże mieście Kancellarję przy ulicy Ś go Stanisława w domu W. Mianowskiej Nr 167. —9395—

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	754 5	+ 10 6	88	zachodni pogoda
dziś o g. 7 rano	754 5	+ 7 4	90	„
„ o g. 1 z poł.	753 5	+ 15 4	77	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 6 0 / Największe ciepło st. + 16 0

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 2 Października 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie tal. w bil. rs. — k.
Austryjackie floreny w bil. k. —

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup)...	—	—	—	50
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100...	95	—	94	10
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100...	93	40	93	—
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869...	Losow.	—	—	30
Listy Zastawne miasta Warszawy...	90	60	90	15
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	78	45	78	—
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego...	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej...	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864...	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .			—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. ..			—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę...	—	—	—	—
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej...	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel....	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol...	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz..	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej...	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500....	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie....	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 112½
Od Likwidacyjnych kop. 135 5/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 140 5/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 2 7/19
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 80 rs. 109 k. 50
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 32½ rs. 7 k. 31½
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 15 rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 45.

- **Ceny Targowe Warszawskie.** Z d. 2 października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 8 kop. 70 do rsr. 9 kop. 22½; żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. 42½ do rsr. 5 kop. 62½; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rsr — kop. — do rs. — kop. —; owsa rs. 2 kop 77½ do rsr. 2 kop. 85; Groch polny rs. — kop. - do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. — do rsr. 1 kop. ; 12½ siana od k. 40 do 42½; słoma od k. 22½ do k. 25 za pud. 1

Okowitę płacono —dnia 2 października hurtową składniczą za garniec od kop. 153—154. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 154 - 155.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 6, c. 9.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 218.

Dnia 3 Października 1872 roku. Czwartek. Dnia 21 Września (3 Października) 1872 roku.

UŁATWIENIE NADZWYCZAJNE!

DLA PRENUMERUJĄCYCH PISMA I DZIEŁA PERJODYCZNE ILLUSRTOWANE NA ROK 1873.

W KSIĘGARNI I SKŁADZIE NUT FERDYNANDA HÖSICK

ulica Senatorska Nr 496.

Jak w roku bieżącym tak i na rok 1873 będę miał honor ekspedjować główniejsze

Pisma Illustrowane Niemieckie.

sposobem nader dla każdego dogodnym, bo dającym abonującemu możność **Opłacanie pism zeszytami w miarę odbierania** i bez wnoszenia przedpłaty Następujące:

Od Października rozpoczynające się pisma.

po większej części już nadeszły, **i pierwsze zeszyty mogą być odebrane** w Księgarni **Ferdynanda Hösick.**

CENA

	Rocznie rs.	Rocznie kop.	z przesył. rs.	z przesył. kop.	za zesz. kop.
Aus Allen Welttheilen. Rocznie 12 zeszytów z drzewor.	4	—	6	—	35
Blätter für den Häuslichen Kreis w roku 1873, wychodzić nie będzie, natomiast **Familien Zeitung** do którego przyłączonem zostało					
Buch für Alle. Rocznie 25 zeszytów z mnóstwem illustracji. Abonenci na pismo to mają do wyboru jednę z trzech pysznych premi i, t. j. stalorytów, każdy po rs. 5 wartości, wyobrażających: Ekstrapocztę, Powrót Landwerzysty. za dopłatą tylko kop. 35 za każdy, lub też obraz pamiątkowy z wojny 1870/71 roku, chromoligrafowany wartości rs. 8, za dopłatą tylko kop, 75i......	2	70	4	70	12
Buch der Welt. Rocznie zeszytów 17, z mnóstwem illustracji Bezpłatna premia. Wartość rs. 5, (staloryt)......	3	80	6	—	22½
Bunte Welt, Illustrirtes Volksblatt von Uhland. (nowe pismo) Rocznie 16 zeszytów z mnóstwem illustracji, bezpłatna premja sta'oryt. Wartość rs. 5......	3	60	5	60	22½
Daheim. Rocznie zeszytów 18, z mnóstwem illustracji......	3	25	5	25	18
Familienzeitung Allgemeine. Rocznie zeszytów 18, z mnóstwem illustracji. 3 pyszne premie do wyboru jak przy „Buch für Alle."......	4	5	9	50	22½
Hausfreund von H. Wachenhusen, Rocznie, zeszytów 16, z mnóstwem illustracji. Premia staloryt. Wartość rs. 5, za dopłatą 35 kop......	3	60	5	60	22½
Neues Blatt Rocznie zeszytów 26. Mnóstwo drzeworytów chromolitografji i premji (stalorytów)......	3	25	5	25	13½
Neuzeit (die) Nowe pismo, przynoszące najbardziej zajmujące powieści i romanse. Co tydzień wychodzi zeszyt z 3 arkuszy bitego druku się składający. Prenumeratorzy mogą **co miesiąc** wybrać sobie premię **pyszny staloryt**, za dopłatą tylko 35 kop. za każdą. Premie jednak nie są obowiązujące. Rocznie wychodzi 52 zeszyty i 12 premji......	7	25	10	25	14
Omnibus. Rocznie poszytów 18 z premią (staloryt),......	3	25	5	25	18
Ueber Land und Meer. Rocznie zeszytów 26 (co dwa tygodnie) z premją. Pyszny staloryt według Kaulbacha Wartość rs. 6......	5	40	8	—	22½
Illustrirte Welt. Rocznie zeszytów 18. Mnóstwo illustracji (z premją jak przy Ueber Land und Meer)......	3	—	5	—	18
Zu Hause. Rocznie 18 zeszytów. mnóstwo illustracji (z premią staloryt. Wartość rs 4)......	1	90	3	80	13½

Oprócz wyż wymienionych księgarnia przyjmuje przedpłatę na

Wszystkie inne w kraju i zagranicą wychodzące pisma

Z rozpoczynających się zaś od Ś-go Michała są następujące:

Modenwelt. Rocznie rs. 2 kop. 30, z przesyłką rs. 3 kop. 80; **Der praktische Maschinen constructeur**. Rocznie rs. 9 kop. 60, z przesyłką rs. 12, **Romanmagazin des Auslandes**. Rocznie rs. 5 kop. 80, z przesyłą rs. 7 kop. 80; **Romanzeitung**. Rocznie rs. 5 kop. 40, z przesyłką rs. 7 kop. 40.

Z francuzkich pism zaś:

Cendrillon rs. 2 kop 25, z przesyłką rs. 4 kop. 25; **Conseilles des dames** rs. 4 kop. 10, z przesyłką rś. 6 kop. 50; **Echo des feuiletons** rs. 3 kop. 60; z przesyłką rs. 5; **Journal des dames et demoiselles. grande-edition** rs. 5 40, z przesyłką rs. 7 kop. 40; **petite-edition** rs. 4, z przesyłką rs. 5 kop. 50; **Musée des familles** rs. 2 kop. 70, z przesyłką rs 4; **Poupée modele** rs. 2 kop. 70, z przesyłką rs. 4; **Saison** pierwsza edycja, rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 4; IV edit. rs. 6 kop. 30, z przesyłką rs. 8 kop, 50; **Semaine des enfants** rs. 6 kop. 30, z przesyłką rs. 8 kop. 50; **Technologiste** rs. 8, z przesyłką rs. 9 kop. 90.

Tamże abonować można

opłacając zeszytami osobno następujące dzieła niemieckie:

Buch der Erfindungen Zeszyt kop. 20; **Balbis Erdbeschreibung**, zeszyt kopiejek 25; **Dorè Bibel,** zeszyt kop. 50; **Fürst Prachtbibel f. Israeliten**. zeszyt kop. 30: **Göthes Werke**, zeszyt kop. 16; **Heine's Werke,** zeszyt kop. 20: **Meyer's Hand lexicon**, zeszyt kop 12½; **Meyer's Grosses Conversations Lexicon**. zeszyt rs. 1 kop. 20; **Schlosser's Weltgeschichte**, zeszyt kop. 20; **Sohr-Berghaus-Atlas der Geographie**, zeszyt kop. 30; **Stielers Atlas d. Geogr.** zeszyt kop. 60; **Temme Criminalbibliothek**, cena kop. 16; **Der praktische Techniker d, Neuzeit**, zeszyt kop. 25; **Kaufmännische Unterrichts-Stunden**. zeszyt kop. 20 i wiele innych.

(1—3) — 9564 —

NAKŁAD I DRUK JOZEFA UNGRA.

ENCYKLOPEDJA OGÓLNA

WIEDZY LUDZKIEJ

w ośmiu tomach,

wydawana pod kierunkiem redakcyj Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca.

ZESZYT DZIESIĄTY

TOM 2-gi

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Kantorze Drukarni

przy ulicy Nowolipki, Nr 2406 (nowy 3).

Dzieło powyższe wychodzić zaczęło od 15 maja r. b., całe zaś wyjdzie w 48 zeszytach co dni 15, każdy zeszyt po 5 arkuszy w wielkiej ósemce, ściśłym drukiem na dwie szpalty, tak, że dzieło, obejmować mające 8 tomów, czyli 240 arkuszy druku, w ciągu lat dwóch zostanie ukończone.

WARUNKI PRENUMERATY.

Cena Encyklopedji dla Prenumeratorów Tygodnika illustrowanego i Wędrowca wynosi:

w Warszawie . . . . za 8 tomów rsr. 10.
Na Prowincji i w Cesarstwie „ „ „ „ 12.
które wnosić można także ratami, a mianowicie:
w Warszawie po rs. 1 przy zeszycie 1, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40 i 45.

Stosownie więc do powyższych warunków, **Tygodnik illustrowany i Wędrowiec** wraz z **Encyklopedją** kosztuje, począwszy od 1-go kwietnia r. b.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w Warszawie:

Rocznie:	z Encyklopedją rs. 13 kop.	— bez Encyklopedji jak dotąd rs. 8
Półrocznie:	„ rs. 6 kop. 50	„ „ „ „ rs. 4
Kwartalnie:	„ rs. 3 kop. 25	„ „ „ „ rs. 2

Na Prowincji i w Cesarstwie:

Rocznie:	z Encyklopedją rs. 18 k.	— bez Encyklopedji jak dotąd rs. 12 k. —
Półrocznie:	„ rs. 9 k. —	„ „ „ „ rs. 6 k. —
Kwartalnie:	„ rs. 4 k. 50	„ „ „ „ rs. 3 k. —

WĘDROWIEC w Warszawie:

Rocznie:	z Encyklopedją rs. 10 k. 72	bez Encyklopedji jak dotąd rs. 5 k. 72
Półrocznie:	„ rs. 5 k. 36	„ „ „ rs. 2 k. 86
Kwartalnie:	„ rs. 2 k. 68	„ „ „ rs. 1 k. 43

Na Prowincji i w Cesarstwie:

Rocznie:	z Encyklopedją rs. 13 k.	— bez Encyklopedji jak dotąd rs. 7 k. —
Półrocznie:	„ rs. 6 k. 50	„ „ „ „ rs. 3 k. 50
Kwartalnie:	„ rs. 3 k. 25	„ „ „ „ rs. 1 k. 75

Dla osób nieprenumerujących Tygodnika illustrowanego lub Wędrowca, Encyklopedja ogólna sprzedawaną będzie w księgarniach, po wyjściu każdego tomu, tom po rs. 2 kop. 50. —9714— (1—1)

Nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa w Warszawie**

wyszło dzieło p. t.

Wielość światów zamieszkanych

STUDJUM

w którem wykładają się warunki zamieszkalności ziem niebieskich, roztrząsane ze stanowiska astronomji, fizjologji i filozofji naturalnej.

przez KAMILLA FLAMMARJONA

Z 5 tablicami figur astronomicznych. Z drugiego wydania fran. przełożył po polsku

J. WAGA

wydanie drugie 2 tomy w 8-ce Cena **Rs. 1 kop 50**

Dzieło to pełne ciekawych szczegółów, zdolnych zająć myślącego człowieka doczekało się we Francji czternastu wydań, i polski przekład w pierwszej edycji wyczerpnięty został, co skłoniło wydawcę do ogłoszenia tej nowej edycji. Spodziewać się należy, że to drugie wydanie polskiego przekładu zwiększone interessującemi notami i wiadomością o nowych odkryciach, jakie w ostatnich latach poczyniono, znajdzie u czytającej publiczności równie przychylne przyjęcie jak pierwsze, i rozejdzie się z tą samą szybkością co tamto.

Edycja staranna a cena niska ułatwia możność nabycia tej książki.

(3—5) —9533—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

Podaje do wiadomości, iż w dniu 11 (23) Październik̓a r. b., o godzinie 12 z rana, odbędą się przed Radą Miejską licyta cje in minus, na dostawy w ciągu roku 1873 żywności na porcje:

A. Dla Domu Przytułku i Pracy, licząc po 9½ kop. za porcję dzienną strawy jednej osoby i

B. Dla Domu Schronienia Starców i Sierot starozakonnych; licząc po kop. 10½ za porcję dzienną strawy jednej osoby.

Wadjum ustanawia się do pierwszej licytacji na rs. 500 i do drugiej na rs. 200.

Przystępujący do tej licytacji, winni są złożyć Radzie Miejskiej w oznaczonym terminie zapieczętowane deklaracje, napisane na zwyczajnym papierze, bez skrobań i poprawek, dług dołączonego przy niejszem wzoru.

Bliższe wiadomości dotyczące tych licytacji, są do przejrzenia w Kancellarji Rady, każdodziennie w godzinach służbowych.

W Warszawie, 6 Września 1872 roku.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia 6 Września 1872 r. podaję niniejszą deklaracje, iż obowiązuję się dostarczać żywności dla . . . po kop . . . (liczbą i literami) za jedno dzienną porcję jednej osoby, poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadium rsr. . . . . składam.

Mieszkam w . . . Pisałem w . . . dnia . . . 1872 r.

(Podpisać imię i nazwisko).

Członek Zarządzający Czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan;
(3—3) — 9222 — **A. Zaborowski.**

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do publicznej wiadomości, że gdy dnia 26 Września (8 Paźd.) r. b. przypada Święto uroczyste, to licytacja na dostawę w roku 1873 żywności dla domu kary i domu badań w Warszawie, aresztu detencyjnego przy Rządzie Gubernialnym Warszawskim, równie dla Brzesko-Kujawskiego więzienia, odbywać się będzie w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe. Podpisali: Radca, *Puchalski.* — Starszy Referent, *Januwski.* —9720— (1—1)

W skutek polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 1 (13) Września 1873 r. za N. 13825/7474, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację w d. 25 Września (7 Października) 1872 r. o godz 10 z rana w domu Administracji Pogrzebowej za rogatką Powązkowską zniszczone

EFFEKTA POGRZEBOWE

a mianowicie: Karawan, Dekoracje z karawanów, Deki z koni, Garderoba żałobna, Obmonta, Szory, i t. p. przedmioty, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.
A. Zieliński Nadzorca Eff. Pogrzeb.
—9310— (3—3)

Młody Człowiek

uzdatniony, posiadający chlubne świadectwa mogący złożyć 1,000 rs. kaucji, szuka posady przy handlu lub fabryce. Tamże jest do sprzedania **FUTRO** z niedźwiedzi. Wiadomość ul. Bracka Nr 7 nowy, mieszkania Nr 10, do godz. 12 zrana. —9566 (3 3)

OSOBA,

posiadająca muzykę, język francuzki, niemiecki, polski i ruski poszukuje miejsca dla zastąpienia dzieciom matki i prowadzenia ich edukacji. Może się przytem zająć domem. Bliższa wiadomość w właściciela domu gdzie Redakcja Kur. Warsz. —8718— (8—0)

Do Magazynu W. Gorczyckiego, przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia damskich, oraz do nauki. —9663— (2—3)

Lekcje Kroju

Sukien i Okryć damskich, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych, — za cenę umiarkowaną pobierać można w domu pod Nrem 432, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na pierwszem piętrze wprost schodów. (8 0) —7892—

FRANCUZKA wdowa mdowa lubiąca pracę poszukuje miejsca gdzieby jej było powierzone całe gospodarstwo czyto wiejskie czy miejskie, cały zarząd domu, utrzymywanie garderoby i bielizny; podejmuje się również dozoru nad dziećmi i zupełnego ich wychowywania. Wiadomość w Biurze Informacyjnem **Karoliny Swarcer** Krakowskie Przedmieście Nr 15 pałac St. Potockiego. Jest zaraz do zaangażowania **Francuzka** z językiem niemieckim i muzyką.
—9728— (1 2)

WIEŚ

wzorowo zagospodarowana, dziesiatyn 300, w tem łąk dzies. 60 w dobrej glebie w płodozmianie od lat 15, przynosząca odpowiednie dochody, z dobremi zabudowaniami, domem mieszkalnym wygodnym, z inwentarzem żywym i martwym kompletnym, 2 mile od Zakroczymia o milę od Płońska, jest do sprzedania **zaraz**. Wiadomość w Kancelarji Adwokata Jędrzejewicza przy ulicy Długiej Nr 19 nowy. —9731— (1—3)

Wyszedł z druku zeszyt 3-ci dzieła p. t.

WYKŁAD CHORÓB WENERYCZNYCH,

podług dzieł Zeissla Redera i innych, ułożony przez studentów medycyny pod przewodnictwem DD rów K. Pawlikowskiego i H. Siankiewicza. Warunki prenumeraty: w Warszawie rs. 1 kop. 50 za 3 zeszyty, i 50 kop. zeszyt ostatni, z prowincji za 3 zeszyty rs. 1 kop. 50 i 50 kop. za przesyłkę całego dzieła razem rs. 2. Cena całego dzieła rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 50. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych księgarniach
—9476— (3 6)

W dniu 28 Września (10 Października 1872 roku, o godz. 1½ z południa sprzedaną zostanie w drodze działów w Wydz. 2gim tutejszego Trybunału Cywilnego

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1316 przy ulicy Nowy-Świat położona. Licytacja zacznie się od summy rs 30,170 k. 49 jako szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium rs. 2000. Nabywca obowiązany będzie oprócz stawionego wadjum, które zalicza się na szacunek, spłacić dwie wierzytelności t. j. rs. 4,500 i rs. 6,165 kop. 70, zaś ¾ resztującego szacunku mocen zatrzymać przy gruncie a ¼ winien złożyć do depozytu Banku. Pożyczka Tow. Kred. M. Warszawy przyznaną jest w summie rs. 7500., bo w takiej tylko była żądaną. Bliższe szczegóły i warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb. Cywil. Wydz 2go pod Nrem 549 istniejącej i u podpisanego obrońcy pod Nrem 1771*a*, (nowy 14) przy ulicy Sto Jerskiej za mieszkałego. Henryk **Hoffman** Adwokat
—9254— (3—3)

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca na Pisarza, w Handlu, Składzie lub Fabryce. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kur. Warsz. pod literami D. W. —9711— (1—1)

PANNA

kompletnie uzdatniona do kroju i szycia bielizny, przytem posiadająca swoją maszynę, potrzebna jest zaraz do domu prywatnego. Int resentki, zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. P. 9710— (1—1)

Pomocnik dla Jeometry

potrzebnym jest do miejsca niezbyt odległego od Warszawy; przy drodze żelaznej W. W. Posiadający odpowiednią kwalifikację, zechce się zgłosić dla powinformowania do Handlu Perfumeoji W. B. Śniechowskiego, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 8. (1 3) 9730-

OGRODNIK,

kawaler, posiadający 18-sto letnią praktykę w swoim fachu, w różnych gubernjach Cesarstwa i Królestwa, życzy sobie przyjąć obowiązek tak w Cesarstwie, jak i w tutejszym kraju. Wiadomość przy ulicy Żelaznej u Rządcy domu Nr 16/1188. —9726— (1 -1)

Potrzebne są

PANIENKI,

od 12-16 lat, do lekkiej włóczkowej roboty, Wiadomomość przy ulicy Białej Nr 3 domu mieszkania Nr 7. —9698— (1—1)

Jeżeli kto z Panów

JEOMETRÓW

mających dość zajęcia, życzy sobie pomocy na przystępnych warunkach, raczy zgłosić się bezwłocznie Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 10. —9665— (2 2)

SPÓŁKA POŁĄCZONEJ PRACY KOBIET, mająca na celu dostarczenie pracy kobietom, potrzebującym takowej, oraz zapewnienie im przyszłości, przez stopniowe dopuszczanie ich do udziału w stowarzyszeniu rozpoczęła pełną swą działalność przez otworzenie **Kantoru i Bazaru** przy ulicy Marszałkowskiej róg Chmielnej pod Nr 28 na 1-szem piętrze; Kantor spółki przyjmie adressa kobiet, trudniących się pracą daje im zajęcia w swoich pracowniach lub zaleca je do domów prywatnych; W Bazarze spółki można nabywać wszelkiego rodzaju wyroby rąk kobiecych, mianowicie bieliznę damskę i męzką, negliże, stroiki, suknie damskie obuwie i. t. p. robić zamówienia na takowe. Stowarzyszone zaś mogą umieszczać na sprzedaż, swoje wyroby, które zostaną uznane za możebne do zbytu, sposobem kommisowym.

S-ka ma nadzieję, iż dążenia jej **Umoralnienia przez pracę** znajdzie poparcie nie tylko ze strony Szanownych Dam naszych ale i całej społeczności naszej. —8781— (7—12)

„THE LITTLE WANZER"

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

Patentowane Maszyny ręczne do szycia, podwójnie stebnujące, do użytku familijnego, dające się z łatwością zastosować do przyrządu, pedałowego,

z fabryki

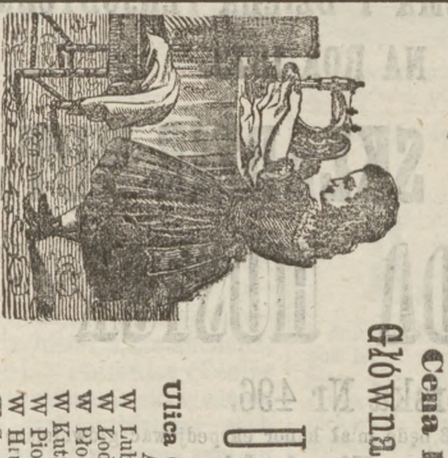
R. M. WANZER & COMP.

W HAMILTONIE.
ONTARIO CANADA W AMERYCE
Cena Rs. 35.

Główna Agentura na Królestwo Polskie

U LEOPOLDA KNOLL

w Warszawie.
Ulica Czysta dom Bauerfeinda, Nr 6.
AGENTURY NA PROWINCJI:
W Lublinie u PP. St. Streibel i Syn.
W Łodzi u P. Otton Szwetysz.
W Płocku u P. K. Karpińskiego.
W Kutnie u P. W. Tuszyńskiego.
W Piotrkowie u P. Józefa Grabowskiego.
W Hrubieszowie u P. T. Pawłowskiego.
W Częstochowie u Braci Wolberg.



(6—9) — 1698

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, pod Nr 496.

Nadszedł świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego i **Sardynek** w oliwie. **Mikołaj Żyżyn.** (2—3) — 9608 —

Fabryka i Magazyn Mebli

F. OSTASZEWSKIEGO,

Znana od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 52, Poleca się wielkim wyborem Mebli w najnowszych fasonach, gustownie i trwale wykonanych, podejmuje się większych dostaw Mebli, jako też przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie, które wykonywa po cenach nader przystępnych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej przynosi korzyści jak duży a rzadki. W tejże Fabryce są różne Meble używane, ze zmiany do sprzedania. (2—6) — 9571 —

SKŁAD MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZY

w Warszawie, ulica Tłomackie b. Hotel Wileński, Nr 570

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE**, jako też wszelkie **Biura, Biurka** i **Stoły** kantorowe, przyjmuje także wszelkie zamówienia na roboty Stolarskie i Tapicerskie. (17 22) — 5653 —

Są do sprzedania

MEBLE,

jako to: Garnitur orzechowy, składający się z 12 krzeseł, 2 foteli i kanapy, łóżka orzechowe, kozeta mahoniowa wraz z 6 fotelami, szafki do lustra, biurka jesionowe i stół krawiecki, po cenie nader przystępnej, przy ulicy Sto Jerskiej pod Nrem 18 nowym, u stolarza w podwórzu. —9172— (2 3)

Są do sprzedania z wolnej ręki:

Garnitur Mebli,

masiv mahoniowych po części angielskich składających się z kanapy, stołu okrągłego, 6 krzeseł, 3 foteli, lustra, dywanu. Prócz tego: Trzy biurka do kantoru kupieckiego, z których dwa mahoniowe, a jedno jesionowe i należą do nich różne untersylja kantorowe. Szafa dębowa do bielizny, Szafa kuchenna z szufladami, Kassa żelazna, Maszyna do ściągania porteru i piwa oraz duże mosiężne krany i różne do browaru potrzebne untersylja, Zegar alabastrowy oraz narzędzia ciesielskie, stolarskie i bednarskie każde osobno ułożone w szafach. Ulica Leszno Nr 52 w podwórzu drugie piętro.
-9668— (1—3)

Dwa łóżka jesionowe

z materacami i **Szynel** watowany dla ucznia, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 19 nowy, 1 sze piętro.
-9689— (1 3)

KOPIEJEK 80!

GARNIEC

NAFTY

Amerykańskiej

Nr 1, białej, jak może być najlepszej. Powszechnie sprzedawany Nr 2 garniec kopiejek 75.
Biorącym 10 garncy razem lub pojedyńczo dodaje 1 garniec **bezpłatnie** Skład W. Dziewskiego ulica Senatorska Nr 467a dom Löwenberga pierwszy od ulicy Bielańskiej. Zwraca się uwagę i na tą korzyść że tak sprzedaż jest pewnością kupienia garnca Nafty a niemniej jak się często przytrafia.
- 9733 — (1—6)

Mam do umieszczenia Nauczycielki Polki, Francuzki, Niemki, z wyższem i niższem wykształceniem, również Nauczycieli, Bony i osoby do towarzystwa.

S. MASŁOWSKA.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—9385— (3—3)

Młoda Panienka

poszukuje miejsca przy jakiej damie lub w Magazynie, umiejąca szyć Suknie, Bieliznę, krój, szyjąca na maszynie i umiejąca czesać. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej w Magazynie Mód Wiktorji Kamińskiej, nowy Nr 19. (2—3) — 9626 —

KOBIETA

potrzebna do dziecka,

w średnim wieku, mówiąca po polsku i niemiecku. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Drezdeńskim. —9635— (3—3)

Potrzebną jest

BUFETOWA

z kaucją, do Restauracji. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 23 nowy, stróż wskaże.
—9683— (2-2)

Potrzebny jest

CHŁOPIEC

umiejący pisać po polsku na pomocnika do patrona z pensją 4 ruble miesięcznie. Wiadomość pod Nr 543 dom Elerta, u patrona Wysockiego. —9732— (1-1)

CUKIERNIA

jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku lub też i wcześniej, na korzystnych warunkach, w mieście powiatowem Chołmie. Interesowani mogą się dowiedzieć o bliższych warunkach na miejscu lub w fabryce Cukrów Bizze i Piotrowski w Warszawie.
—9212— (6—6)

PIWO

Warszawskie stołowe

w nowo urządzonym browarze przy rogu placu Aleksandryjskiego i ulicy Brackiej Nr 1274/5 sprzedaje na butelki i inne naczynia, jakoteż porter swego własnego wyrobu, po cenach umiarkowanych. **Zygmunt Szeligowski.** (2—3) - 9593 -

Dragées Meynet

à l'Extrait de a l'Huile de Foie de Morne,

Cukierki czyli Gałeczki wypełnione wytworem z najlepszego Tranu rybiego, łatwe do zażycia, przyjemnego smaku, nie sprawiające nudności ani odbijania. Pudełko 3 franki W Paryżu, Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materjałach Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego i Spiessa. (36—36) -9527-

SKŁAD

Szkła, Porcelany i Fajansu

ALEKSEGO BAJTEL,

egzystujący od lat 8-miu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 54 przeniesiony obecnie vis a vis tegoż sklepu pod Nr 43 idąc od ulicy Wareckiej 4 ty dom od rogu. Polecając się względom łaskawej Publiczności mam zaszczyt nadmienić, iż staraniem moim będzie dobroć towaru i ceny umiarkowane.

Aleksy Bajtel.

—9640— (2—3)

Do Głównego Składu Kawioru

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, w domu W. Piotrowskiego.

Nadszedł piąty transport Kawioru świeżego Astrachańskiego z Wrześniowych połowów, oraz groszku i sera zielonego, musztardy w różnych gatunkach Sareptskiej, bulljonu Wołyńskiego, konfitur płynnych Kijowskich i karuku rybiego, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

B. MIEDWIEDNIKOW.

-9633— (3—3)

Za 80 rs, jest do sprzedania

Futro Niedzwiadki,

w dobrym stanie, zdatne do podróży i do chodzenia po mieście. Wiadomość przy ulicy Kró'ewskiej Nr 13 nowy, mieszkania Nr 7, rano do godz. 9 i po południu od 4 6-tej.
—9721— (1—3)

Są do sprzedania

DRZEWKA OWOCOWE

Jabłka zimowe, Gruszki, Orzechy, Końskie ząb, Maliny, Truskawki. Ulica Karolkowa prowadząca do wsi Czyste niedojeżdżając krzyża Nr 3119, cyrkuł 7, za Wolską rogatką —**K. Bogdański.** —9690 - (1—3)

Jest do umieszczenia

FUTRO

z czarnych niedźwiedzi, w zupełnie dobrym stanie, na bardzo wysoki wzrost. Ulica Widok, domu Nr 14, mieszkania 4, od godz. 11 do 3. —9708 (1 3)

MASZYNA

Welera Wilsona, mało używana, za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu. Ulicy Ś to Jańska Nr 3/25. -9702— (1- 3)

Wyroby Powroznicze,

są do sprzedania, zarazem

SKLEP

do wynajęcia od Ś go Michała, za Wolską rogatką, pod Nrem 3116 lit B. Wiadomość w sklepie. —9707— (1-3)

SPRZĘTY.

Dwie szafy, dwa stoły, dwa kufry, łóżko fornirowane i kilka krzeseł, jest do sprzedania za niską cenę. Na Nowym-Świecie, Nr 39, w drugiem podwórzu na prawo, do 9-ej zrana.
—9717— (1—1)

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, stół przed kanapę, Stół stołowy, stół do kart, Szafa, 5 kozet wyplatanych, 2 Szafy, Kredens, Lustra, Landszafty, Zegar i miedź kuchenna. Wiadomość pod Nr 15 Krak. Przedm. pałac St. Potockiego z głównej bramy wprost pod filary, 1-sze piętro, Nr drzwi 4-ty.
— 9727 — (1—2)

Poszukuje się

KOTŁA PAROWEGO,

siły od 15 do 20 koni, w stanie dobrym. Wiadomość w Kantorze pana Moes, ulica Długa Nr 557. —9650— (2—3)

Są do sprzedania

dwa PALTA oficerskie,

mało używane, z których jedno podbite krymskim barankiem, oraz **czapka** oficerska nowego fasonu i **pałasz**. Nowy-Świat Nr 18 mieszkania Nr 28. -9531— (3 3)

Jest do sprzedania

Szal francuzki,

mało używany, kanapa skórą amerykańską kryta, w dobrym stanie, tłomok do pościeli podróżny z czarnej skóry, duży, mało używany. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 25 nowy, w oficynie na pierwszem piętrze, Nr 13 mieszkania. —9636— (2—3)

Partja pięknych Syberyjskich SOBOLI.

Do sprzedania w całości lub częściowo, po **cenie bardzo dostępnej**. Obejrzeć można codziennie w **Biurze Posłańców**, Tłomackie Nr 9. —9631 - (2—3)

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-mi oktawach, z całym blatym metalowym, z 4 ma sprejcami górnemi i dolnemi najnowszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania; także sam orzechowy, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu Kupca P. Somera, na dole wprost bramy.
- 9715 - (1—3)

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 oktawach, z przyjemnym tonem, za Rs. 50, jest do sprzedania. Róg Marjańskiej i Twardej Nr 11, lewa oficyna, mieszkania Nr 17. Widzieć można od 2 do 6 wieczorem. —9705— (1—1)

Jest do wynajęcia każdego czasu

FORTEPIAN

i różne **meble**, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9, na dole. -9356-- (3—3)

GUWERNANTKI

Angielki, Francuzki i Niemki z muzyką lub bez. **Bony** niemki i francuzki, **Nauczyciele** różnych narodowości i stopnia wykształcenia, oraz **Korrepetytorowie** są do umieszczenia stale lub na godziny. **C. Merry**, Senatorska Nr 6. Tamże przyjmują się osoby do Konwersacji w języku francuzkim i do nauki róbót damskich.—9255 3 3

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury"

przy ulicy Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej.

Przyjmuje **na sprzedaż** w komis **FUTRA**, pod warunkami bliżej przez administrację Bazaru objaśnionemi. -9017- (4—10)

SYROP

z czerwonych pomarańcz maltańskich

przygotowany przez p DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Jedyny skład w Warszawie w sklepie korzennym PP. Antoniego Stępkowskiego i Bocquet na Placu Teatralnym.
- 8593 - (5—24)

BULION

ze zwierzyny, wyrobu Kleczkowskiego w Pinedze, znany z doskonałości, sprzedaje się po cenie zniżonej, w Dystrybucji naprzeciw Saskiego Placu, obok magazynu broni P. Bekkera. Tamże są **Swiece stearynowe Nowskie.**
—9539— (2 - 3)

W MLECZARNI

przy ul. Królewskiej Nr 35, wprost Ujeżdżalni, dostać można mleka prosto od krowy, kwartę po kop. 9, śmietanki kwartę po kop. 20. Udój o godz. 6-ej rano, 12½, w południe i 7 ej wieczorem. - 9546 - (2—3)

FORTEPIAN

palisandrowy o 7-iu oktawach z przyjemnym i silnym tonem, mało używany, jest do najęcia, oraz **FORTEPIAN** o 6½ oktawy w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 47 w lokalu Nr 12 gdzie fryzjer. —9536— (3—4)

Do sprzedania

Meble Mahoniowe

i różne inne, oraz **Futro Niedźwiedzie**, czarnem suknem pokryte. Bliższa wiadomość przy ulicy Solec Nr 2937/3, u szwajcara, gdzie fabryka Zamojskiego.
—9638— (2 3)

SKLEPIK

wiktuałów jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość na ul. Rybaki Nr 5.
—9520— (2—3)

POKÓJ

od frontu na 2 piętrze, z oddzielnem wejściem, suchy i elegancki, jest zaraz do wynajęcia, dla osoby lubiącej spokojność i porządek. Cena w stosunku 75 Rsr. rocznie. Nowolipie, Nr nowy 3, stróż wskaże.
-9701— (1—1)

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

Pokój z meblami

lub bez, na 2 piętrze od frontu, suchy i ciepły, przy ulicy Bielańskiej Nr 605, na przeciw Hotelu Lipskiego. —9642— (2 - 3)

POKÓJ

z opałem, umeblowaniem, usługą ale z wspólnem wejściem jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: plac Krasiński, Nr 2, mieszkania Nr 5, codziennie od godziny 10 rano. —9625— (3 - 3)

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

składające się z 5ciu lub 6ciu pokoi, z kuchnią i pokojem dla służby, na jednej z głównieszych ulic z meblami lub bez takowych, od pierwszych dni Października, do pierwszych dni Kwietnia, t. j. na pół roku. Ktoby miał takie mieszkanie do wynajęcia, raczy się zgłosić na ul. Śto-Krzyzką, do domu Nr 35 nowy, mieszkania 11. —9435—(3 - 3)

Dla Małżeństwa bezdzietnego, potrzebny jest

jeden pokój porządny z kuchnią, lub dwa pokoje z kuchnią.

Ktoby miał do wynajęcia, prosze zawiadomić w domu Nr 24 nowy, ulica Ś-to Jerska, stróż wskaże dla jakich osób.
—9643 - (3 3)

POKÓJ

jest do wynajęcia na Krakowskiem Przedmieściu pod Nrem 91, drugie piętro, 6 numer mieszkania, dla kawalerów, z usługą i ze stołem, lub bez, od 8 Października.
- 9713— (1- 3)

POKÓJ z oddzielnem wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia dla dwóch akademików, może być także ze stołem i usługą. W razie życzenia może być pozwolonym do użytku **FORTEPIAN** znajdujący się w przyległym pokoju. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy na drugim piętrze od frontu, Nr mieszkania 5. - 9596— (1 - 3)

Na Pradze dwa

LOKALE,

są zaraz do odnajęcia, z powodu nie rzewidzianych okoliczności, składające się: jeden z 2-ch pokoi, a drugi z 3 ch i kuchni. Ulica Wołowa Nr 248, na prost f.ksalu Terespolskiego. -9712— (1—3)

Potrzebny jest zaraz

POKÓJ

suchy, ciepły, z osobnym wchodem lub kuchenką, przy bardzo porządnej familji, dla kobiety ze stałym funduszem i lubiącej spokojność. Adres a złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. P.
- 9684— (2 - 2)

Od 1 Listopada, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

na 1 piętrze, od frontu, złożone z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, passażu i 2 komórek. Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania 3. Widzieć można od godz. 8 do 12 rano. Tamże potrzebna jest paka na fortepian.
—9473— (2—3)

Jest do odnajęcia w każdym czasie:

wozownia porządna i stajnia,

na skład lub do zwyczajnego użytku, w domu dawniej Grancowa, przy ulicy Twardej Nr 6. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Nr 5, pałacyku. -9641— (2 - 3)

Nagrody Rs. 10,

W Piątek d. 27 b. m. przechodząc z ulicy Ś-to-Jańskiej przez plac Zamkowy na Senatorską zgubiony został **ZEGAREK** złoty damski, o dwóch kopertach, cylinder. Uczciwy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę, jaką stanowiła zguba dla os by poszkodowanej, zechce takową odnieść za powyższą nagrodą na ulicę Senatorską Nr domu nowy 6, gdzie restauracja Brukalskiego, w mieszkanie pani Żukowskiej.
-9617— (2—2)

W Piątek d. 27 września między godz. 2 - 3 na ulicy Marszałkowskiej od Królewskiej uż puszczono z dorożki

Materję czarną jedwabną

łokci 10. Znalazca (który był zawiadomiony) raczy złożyć do kantoru Posłańców Publicznych za nagrodą rs. **3.** - 9523— (2 - 3)

Zgubiono przechodząc ulicą Czystą, Ogrodem Saskim, Marszałkowską, Złotą

guzik złoty

duży do rękaw, znalazca raczy go złożyć za nagrodą Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą przewyższającą jego wartość.
- 97/3 - (1—1)

Weksel na Rsr. 700,

dwa razy prolongowany drugostronnie, płatny 20 Października r. b., naddany dwa zostały od dołu, zgubionym lub skradzionym. Oznajmia się zatem, że tenże niema żadnego waloru, gdyż w zupełności zaspokojonym stał. —9700— (1—1)

Nagrody Rsr. 1.

Dnia 1 Października r. b. po południu, przechodząc ulicą Mazowiecką do Ogrodu Saskiego, zgubiono **Broszkę Koralową** za zwrócić raczy do tej wartości na którą otrzyma wyższą nagrodą pod Nr 5 nowy, ulica Mazowiecka, do Właściciela domu.
—9 06— (1—3)